

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Piątek, $\frac{6}{17}$ Grudnia.

Cena Roczna: w Rosyi, s. pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. as. Półroczna, 25 r. as. Bez pocztą, dla odbierających w księgarni Smirdina: Roczna, 45 rub. as. Półroczna, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: Roczna, 55 rub. ass. Półroczna, 28 rub. ass.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Ekspedycyi Gazet Petersburskiego Pocztaamt, lub do księgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnym; w Wilnie, w księgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztych w kraju urzędach.

Tygodnik będzie wychodził w roku następnym 1836, bez żadnej zmiany w dotychczasowym układzie i cenie.

Wiadomości krajowe.

CESARSTWO ROSSYJSKIE.

Petersburg $\frac{5}{16}$ Grudnia.

NOWINY DWORU.

W przeszłą niedzielę, 1 b. m. J. Z. hrabia *Durham*, Poseł nadzwyczajny i pełnomocny Króla Jmci W. Brytanii, i jego małżonka, PP. Posłowie nadzwyczajni i Ministrowie Pełnomocni: Szwedzki i Norwęski baron *Palmstierna*, Duński hrabia *Blome*, Bawarski hrabia *Lerchenfeldt*, Saski baron *Lützerode*, Pruski von *Liebermann*, i Obu Sycylii książę de *Butera*, mieli zaszczyt być przyjętymi przez J. C. W. W. XIĘŻNĘ HELENĘ. Baron *Palmstierna* i hrabia *Lerchenfeldt* mieli również zaszczyt być przyjętymi przez J. C. W. W. XIĘCIA MICHAŁA.

Po tych przyjęciach P. Arthur *Kennairt*, urzędnik Wielkobrytańskiego poselstwa, miał zaszczyt być przedstawionym J. C. W. W. X. HELENIE, a P. von *Reinhardt* Sekretarz Poselstwa Wirtemberskiego i hrabia de *Castellonovo*, Urzędnik Poselstwa Sardyńskiego, mieli zaszczyt być przedstawieni JJ. CC. WW. WW. XIĘSTWO MICHAŁOWI i HELENIE.

We Wtorek, 3 b. m. hrabina *Lerchenfeldt*, małżonka Ministra Bawarskiego, baronowa de *Lützerode* i księżna de *Butera*, małżonka Ministra Obu Sycylii, miały zaszczyt być przyjętymi przez J. C. W. W. X. HELENĘ.

— Przez rozkazy dzienne CESARSKIE, z d. 29 Listop. Dowódca 2 bryg. Saperów Jener.-major *Witowtow* mia-

nowany Dowódcą takież 3 bryg. na miejsce Jenerał-majora *Oldenburg*, który mianowany Dowódcą 2 bryg. — 2 b. m. Dymisyonowany s pułku Liflandskiego konnych strzelców, teraz urzędnik kancelaryi Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego Kapitan hr. *Grabowski*, zaliczony zostaje do wojska, z awansem za odznaczającą się służbę na Majora, i ma zostawać przy Głównodowodzącym czynną armiją do szczególnych poleceń.

— Przez Reskrypt CESARSKI z dnia 27 Listopada Wice-admirał Królewsko-Szwedzkiej służby *Klint*, ozdobiony orderem Ś. Anny 1 klasy, w dowód szczególnych względów J. C. Mości ku uczonym i pożytecznym pracom jego w przedmiocie hydrografii.

— P. Jenerał-adjutant hrabia *Lewaszow* miał szczęście otrzymać od N. PANA pod d. 7 Listopada, następny reskrypt:

Hrabio Bazyli, synu Bazylego. Pobyt Mój w Kijowie dał mi przyjemną zreczność widzieć, jak szybkie ulepszenia dokonane tam podczas rządów waszych zostały. Znalezione przezemnie przy oglądzie Kijowa odznaczające się postępy w urzędzeniu tego miasta, świadczą o staranności i gorliwości, jakie znamionują służbę waszą i Ja za przyjemność Sobie poczytuję oświadczyć wam za to Moją szczerą wdzięczność. Pozostaję wam przychylnym.

— Zwierzchność Nowgorodzkiego hrabi Arakcejew korpusu kadetów, ogłasza spis imienny 99 kadetów, którzy z rozkazu J. C. W. Głównego Naczelnika wszystkich wojskowych zakładów wychowania, na rok przyszły 1836 zostali przyjęci. Kadeci takowi mają być przedstawiani do pomienionego korpusu zaczynając od Stycznia 1836, i ci którzy w ciągu roku stawieni nie będą, zostaną ze spisów

wykreśleni. W liczbie tych kadetów są następnymi synowie obywateli naszych gubernij, umieszczeni pod porządkowymi numerami: z gub. Wileńskiej 60 Włodzimierz *Izengilzjut*, 61 Apolinary *Jagmin*, 62 Włodzimierz *Janiewicz*, 63 Ludwik *Gorecki*; gub. Mińskiej: 64 Kazimierz *Cybulski*, 65 Henryk *Lopaciński*; gub. Podolskiej 66 Adam *Leniewicz*, 67 Stanisław *Stempowski* i 68 Apollon *Pierowski*.

— Do Petersburga przybyli: 18 Listop. s 3 okręgu żołn. rolników, Starszy Adjutant 2 lekkiej dyw. jazdy gwardyi Porucznik pułku huzarów gwardyi *Gieczewicz*; z Wilna, dymiss. Radzca Koll. *Botwinko*;—28go, s Kijowa, Jenerał-major *Łagunow*; — od 21 po 25 Listop. z Wilna, dym. Radzca Stanu *Gunoropulo* i tamecznej gub. obyw. *Jazdowski*. — Wyjechali: w tymże okresie, do Moskwy, nieurzędujący szlachcic *Pustowski* i do Wilna, obyw. pow. Oszmiańskiego *Mokrzecki*.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa 10 Grudnia.

19 Listopada, żałobna rocznica zgonu ALEXANDRA Błogosławionego, CESARZA Wszech Rossyj, Króla Polskiego oznaczona była w Warszawie obchodem na cześć w Bogu zesłego Monarchy, który w ciągu 25cioletniego mądrego i szczęśliwego panowania Swego świadczył dobrodziejstwa nie tylko Rossyi ale i całej Europie.

«Uroczystość ta miała za cel odkrycie pomnika, wystawionego z wola N. CESARZA Jmci w nowowzniesionej Alexandrowskiej cytadelli.

«Ceremoniał tego obrzędu był następnym:

«O 10 ranej, zaczęło się w Cerkwi Zamkowej żałobne nabożeństwo po zesłym w Bogu CESARZU ALEXANDRZE, a potem Msza Św. Oba te nabożeństwa odprawiał Najprzew. *Antoni*, Biskup Warszawski, z assistencyą, w obecności P. Głównodowodzącego czynną armiją Namiestnika w Królestwie Polskiem, i wszystkich wojskowych Jenerałów, Oficerów wszelkiego stopnia, i Urzędników Cywilnych. Smutny nabożeństwa przedmiot, wspaniałość Grecko-rossyjskich obrzędów, i rozrzewniający śpiew Biskupiego chóru, napelniając serca wszystkich świątobliwą skruchą, wywoływały z głębi dusz serdeczne do Boga modły o dopuszczenie zesłego Monarchy do Królestwa wiekiustego.

«Tymczasem zebrały się na placu Alexandrowskiej cytadelli z tutejszej załogi: 1 kompanija saperów, po trzy bataliony s pułków: Mohylewskiego pieszego, Alexopolskiego i Briańskiego strzelców, 16 dział 3 lekkiej bateryi 8 bryg. artyleryi i 1 Dońskiej Konno-artyleryjskiej bateryi, dwiżyon pułku Żandarmów, półsecina Zbornego liniowego pułku Kozaków, dwie seciny 65 Zaleszczyńskiego pułku Dońskich Kozaków i secina Zakaukaskiego Muzułmańskiego pułku. Wojska te uszykowane były ze trzech boków placu, przodem do pomnika; czwartą stronę zajmowali uczniowie wszystkich tutejszych szkół; podle, oddzielnie, stała artylerya.

«O wpół do 1ej po południu, Głównodowodzący czynną armiją przybył do cytadelli i w liczny orszaku objechawszy linije wojsk, zajął miejsce przy ołtarzu, ustawionym przed pomnikiem, dokoła którego stanęli też członkowie

Rad: Państwa i Administracyjnej Królestwa Polskiego, wszystkie osoby stanu Cywilnego mające prawo noszenia munduru, i wojskowi urzędnicy, nie należący do frontu. Po kilku minutach przybyła tamże, w uroczystym stroju, processya kościelna, z Najprzew. Biskupem *Antonim*. Za ukazaniem się jej na placu, Jener.-feldmarszałek osobiście zakomenderował prezentowanie broni, i kiedy wszystko do nabożeństwa było gotowe, wojska, za danym rozkazem, wzięły broń: «do modlitwy» Po zaintonowaniu: «wieczna pamięć CESARZOWI ALEXANDROWI I,» wojska sprezentowały broń; tarcze, zasłaniające podstawę i prawie połowę pomnika odpadły, pomnik ukazał się w całej swej piękności; wpośród kolumn rozległo się huczne, jednozgodne *hurra!* artylerya polna i forteczna salutowała 201 wystrzałem. Bezpośrednio potem, Biskup z duchowieństwem, za którym szedł Jenerał-feldmarszałek, obszedł dokoła pomnik i pokropił go wodą święconą. Czas, do tej chwili pochmurny, jakby umyślnie w okamgnieniu się zmienił. Ze środka zgęszczonych chmur wyrzało jasne południowe słońce — godło tej czystej sławy, którą nieskazitelne jaśnieć w potomności będzie imię ALEXANDRA Błogosławionego, imię już zapisane w księdze społecznej nam historii znakomitemi czynami, dokonanemi ku dobru i pomyślności rodzaju ludzkiego.

«Uroczystość zakończyła się powszechnym popisem wojsk. P. Głównodowodzący sam przeprowadził je dwakroć ceremonialnym marszem przed pomnikiem. Na przedzie wojsk cały główny sztab armii jechał konno. Zrównawszy się s pomnikiem Jenerał-feldmarszałek oddawał mu cześć swą laską, a PP. Jenerałowie i Oficerowie wyższego stopnia, salutowali po kolei, zwykłym porządkiem.

«Zgromadzenie widzów płci obojej było liczne; damy przyglądały się obrzędóm s sal, umyślnie na ten cel, w Alexandrowskich koszarach wyporządzonych.

«Wystawienie pomnika było projektowane jeszcze w r. 1827, lecz następne okoliczności opóźniły uskutecznienie tego zamiaru. Pomnik wzniesiony ma 30 łokci wysokości i składa się s czworogrannej s surowego żelaza podstawy, na której obelisk jest ustawiony. Podstawa samego pomnika ma 3½ łokcie w jednym boku. Na głównej stronie jest napis: ALEXANDROWI I, *Cesarzowi Wszech Rossyj, Zdobywcy i Dobroczyńcy Polski*, a s przeciwnej: «*Wzniesiony po ukończeniu Alexandrowskiej cytadelli 19 Listopada 1835 roku. Z dwóch innych stron ozdoby z wyłożonego spiżu, wyobrażające armaturę; na połowie obelisku i dokoła jego szeroki, czworokątny grzems, na którym ze czterech stron, dwugłowe ukoronowane orły.*» (R. I.)

— Wydawca Tygodnika śpieszy podać do wiadomości swoich czytelników świeżo ogłoszone warunki i plan Loteryi klassycznej Warszawskiej na rok przyszły 1836.

Dyrekeya Jeneralna Loteryj Królestwa Polskiego.

Podając do powszechnej wiadomości plan następującej 47 Loteryi Klassycznej, Dyrekeya Jeneralna Loteryj uwiadamia zarazem, iż ciągnięcie tejże Loteryi odbywać się będzie w poniżej wyrażonych terminach jako to:

I. Klassy d. 24 i 25 Stycz. (5 i 6 Lut.) 1836 r.

II. — — 19 i 20 Lut. (2 i 3 Marca) — —

III. — — 25 i 26 Mar. (6 i 7 Kwiet.) — —

IV. — — 22 i 23 Kwiet. (4 i 5 Maja) — —

V. Rozpoczęcie d. 25 Maja (6 Czerwca) — —

Plany, przy których potrzebne dla chcących grać w tęż 47 Loteryą objaśnienie znajduje się, wkrótce wyjdą z druku i będą rozdawane bezpłatnie we wszystkich Kantorach Loteryi Klassycznej, gdzie i Losów także wkrótce dostać będzie można, za opłatą w tychże planach oznaczoną.

w Warszawie d. 23 Paźdz. (4 Listop.) 1835 r.

Referendarz Stanu Dyrektor Jeneralny, S. Werner.

Sekretarz Dyrekcji, K. Treu.

N. D. 6499.

P L A N

do 47 Loteryi Klassycznej w Królestwie Polskiem, na 5 klass podzielonej, z 66,000 numerów składającej się w której jest 26,000 Losów wygrywających i 10,000 bezpłatnych, oraz 6 Praemiów.

Stawka	}	Na dziesiątą część Losu przez	
		wszystkie pięć Klass zł.	15
		Na trzecią część Losu —	50
		— Pół Losu	75
		— Cały Los	150

I. Klasa Złp. 15.

Ciągnięcie d. 24 i 25 Stycz. (5 i 6 Lutego) 1836.	
1 Praemium a)	zł. 60,000
1 Główna wygrana	— 30,000
1 Wygrana	— 15,000
1 Praemium b)	— 10,000
1 Wygrana	— 6,000
1 ———	— 4,000
1 ———	— 3,000
1 ———	— 2,000
1 ———	— 1,500
13 Wygran. po zł. 1000	— 13,000
20 ——— ——— 500	— 10,000
60 ——— ——— 250	— 15,000
200 ——— ——— 200	— 40,000
2700 ——— ——— 30	— 81,000

3000 Wygranych i 2 Praemia	zł. 290,500
2700 Losów bezpłatnych do 2ej	
Klasy z procentem i wpisem	— 124,200
Summa 1ej Klasy	— 414,700

II. Klasa Zł. 25.

Ciągnięcie d. 19 i 20 Lut. (2 i 3 Marca) 1836 r.	
1 Główna Wygrana	Zł. 50,000
1 Wygrana	— 20,000
1 ———	— 10,000
1 ———	— 5,000
1 ———	— 4,000
1 ———	— 3,000

Klasa I. a) Praemium 60,000 złp. otrzyma setny pierwszy N., to jest: pierwszy wyciągnięty z koła po odczyceniu stu Numerów, w dnia kończącym ciągnięcie 1 klasy, a to oprócz wygranej, jaka na tenże N. przypadnie, z czego wynika, iż w szczęśliwym wypadku można na jeden los wygrać w pierwszej klasie 90,000 złp.

b) Praemium 10,000 złp. otrzyma pierwszy z koła wyciągnięty No. w dniu rozpoczynającym ciągnięcie 1 klasy, także oprócz wygranej jaka na takowy przypadnie.

1 ———	— 2,500
1 ———	— 2,000
2 Wygran. po zł. 1,500	— 3,000
3 ——— ——— 1,200	— 3,600
15 ——— ——— 1,000	— 15,000
26 ——— ——— 500	— 13,000
46 ——— ——— 350	— 16,100
200 ——— ——— 250	— 50,000
2700 ——— ——— 60	— 162,000
3000 Wygranych	— 359,200
2700 Losów bezpłat. do 3 klasy	
z procentem i wpisem	— 216,000
Summa 11 klasy	— 575,200

III. Klasa Zł. 30.

Ciągnięcie d. 25 i 26 Marca (6 i 7 Kwietn.) 1836 r.	
1 Główna Wygrana	Zł. 60,000
1 Wygrana	— 25,000
1 ———	— 12,000
1 ———	— 6,090
1 ———	— 4,000
1 ———	— 3,000
1 ———	— 2,500
1 ———	— 2,000
1 ———	— 1,800
1 ———	— 1,700
4 Wygran. po zł. 1200	— 4,800
17 ——— ——— 1000	— 17,000
28 ——— ——— 500	— 14,000
141 ——— ——— 300	— 42,300
2300 ——— ——— 90	— 207,000
2500 Wygranych	— 403,100
2300 Losów bezpłat. do 4 Klasy	
z procentem i wpisem	— 287,500
Summa III Klasy	— 690,600

IV. Klasa Zł. 40.

Ciągnięcie d. 22 i 23 Kwietn. (4 i 5 Maja) 1836 r.	
1 Główna Wygrana	Zł. 70,000
1 Wygrana	— 30,000
1 ———	— 15,000
1 ———	— 10,000
1 ———	— 7,000
1 ——— t	— 5,000
1 ———	— 4,000
1 ———	— 3,000
1 ———	— 2,500
2 Wygrane po zł. 2000	— 4,000
4 ——— ——— 1500	— 6,000
25 ——— ——— 1000	— 25,000
40 ——— ——— 300	— 20,000
120 ——— ——— 400	— 48,000
2300 ——— ——— 130	— 299,000
2500 Wygranych	— 548,500
2300 Losów bezpłat. do 5 Klasy	
z procentem i wpisem	— 391,000
Summa IV klasy	— 939,500

V. Klasa zł. 40.

Ciągnięcie rozpocznie się d. 25 Maja (6 Czerwca) 1836 r.	
1 Główna wygrana	Zł. 900,000

1 Wielkie Praem. c)	— 300,000
1 Wygrana	— 200,000
1 ———	— 100,000
1 Praemium d)	— 100,000
1 Wygrana	— 50,000
1 ———	— 40,000
1 Praemium e)	— 30,000
1 ——— f)	— 25,000
4 Wygranych po zł. 20,000	— 80,000
5 ——— ——— 15,000	— 75,000
15 ——— ——— 10,000	— 150,000
35 ——— ——— 5,000	— 175,000
61 ——— ——— 2,500	— 152,500
100 ——— ——— 2,000	— 200,000
500 ——— ——— 1,000	— 500,000
575 ——— ——— 500	— 287,500
1200 ——— ——— 300	— 360,000
12500 ——— ——— 200	— 2,500,000
15000 Wygranych i 4 Praem.	— 6,225,000

B I L A N S.

D o c h ó d.

66,000 Los. do 1 klass. po zł. 15 zł.	990,000
63,000 — — 2 — — — 25 —	1,575,000
60,000 — — 3 — — — 30 —	1,800,000
57,500 — — 4 — — — 40 —	2,300,000
55,000 — — 5 — — — 40 —	2,200,000
Ogół zł.	8,865,000

R o z c h ó d.

3,000 Losów 1 Klasy	zł. 414,700
3,000 ——— 2 ———	— 575,200
2,500 ——— 3 ———	— 690,600
2,500 ——— 4 ———	— 939,500
15,000 ——— 5 ———	— 6,225,000
Na ubogich	zł. 20,000
Ogół zł.	8,865,000

Klasa V. Wielkie praemium 300,000 złp. tudzież praemia 100,000 złp. 30,000 złp. i 25,000 złp. wygrane będą w sposób następujący:

Praemium lit f, 25,000 złp. otrzyma setny pierwszy No. to jest pierwszy wyciągnięty z koła po odciagnieniu sta No. dziewiątego, czyli przedostatniego dnia ciągnięcia V klasy, a to oprócz wygranej, jaka na ten No. przypadnie.

Praemium lit. e) 30,000 złp. otrzyma setny pierwszy No. z koła wyciągnięty, to jest pierwszy po odciagnieniu sta No. dziesiątego, czyli ostatniego dnia ciągnięcia V klasy, i także oprócz wygranej, jaka na ten No. przypadnie.

Praemium lit. d) 100,000 złp. otrzyma tysięczny pierwszy No. to jest pierwszy wyciągnięty z koła po odciagnieniu tysiąca No. tegoż dziesiątego czyli ostatniego dnia ciągnięcia V klasy, a to również oprócz wygranej, jaka na tenże No. przypadnie; przez co następuje się dla grających w loteryę to szczęśliwe zdarzenie, iż na jeden los można wygrać milion No. 1,000,000 złp.

Po zupełnem ukończeniu ciągnięcia V klasy, koło z pozostałymi No. przegrzwanymi dziesięć razy obróconem będzie, i wyciągnięty zostanie jeden No., który otrzyma wielkie praemium lit. e) 300,000 złp.; tym sposobem więc dla wszystkich grających w loteryę klasyczną, których losy z ukończeniem ciągnięcia 47 loteryi, już pomiędzy przegranymi znajdują się będą, pozostaje jeszcze nadzieja wygrania znacznej summy, to jest: trafienia wielkiego praemium.

(Dzienn. Pow.)

Wiadomości zagraniczne.

Wiedeń 1 Grudnia. Według projektu Komisji której poruczonem zostało ułożenie planu zmiany mundurów wojska austriackiego, i która, jak wiadomo, raport swój już Cesarzowi złożyła, cała piechota będzie miała spodni ubiór jasno niebieskiego koloru, z landpasami takiej barwy jakiej będą wyłogi mundurów. U oficerów miejsce tych landpasów zastąpią galony srebrne lub złote.

London 1 Grudnia. Minister pełnomocny Duński złożył Królowi Jmci w imieniu monarchy swojego znaki orderu Słonia, i otrzymał przy tej okoliczności w darze kosztowną tabakierę.

— Według gazety dworskiej, rezydent angielski we Florencyi, P. George Hamilton Seymour mianowany został posłem nadzwycz. i ministrem pełn. przy Królu Jmci Belgów; zaś P. Ralph Abercrombie, sekretarz poselstwa w Berlinie, ministrem rezydentem przy dworze Toskańskim.

— Wice-admirał sir Peter Halkell mianowany został naczelnym dowódcą sił morskich angielskich w Ameryce Północnej i Indyach Zachodnich, na miejsce P. Cockburna.

— Sir James Bond Head, kawaler orderu Guelfów i pruskiego *pour le mérite*, mianowany został rządcą wyższej Kanady. Znany on jest i w literaturze, z humorystycznej podróży wzdłuż Renu, p. t. «Bubbles of the Brunens».

— Poeta szkocki James Hogg, znany pod nazwiskiem Etrickiego Pasterza, umarł ostatnimi dniami, w 60 roku życia.

— Ostatnie doniesienia z Lizbony, pod d. 19 z. m. fałszywie oznajmiły, iż książę Terceiry zatrzyma naczelne dowództwo nad wojskiem. Przeciwnie, xzę Terceiry sam dowództwo złożył, jak to potwierdzają najnowsze wiadomości z tej stolicy pod d. 29 z. m. — Hrabia Alexy de St. Priest, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Króla Jmci francuzów, znajdował się już podówczas w Lizbonie.

— Według gazety *Times*, Królowa Dona Maria zostaje pod bezpośrednim wpływem margrabiny Ficallo, która jest coś w rodzaju starych teatralnych *Duègues*, i przytem do fanatyzmu nabożna. Usunięcie się P. Palmella od Ministerstwa jest tylko pozorne, gdyż Margrabia de Loulé, który bezwątpienia będzie pierwszym Ministrem, jest całkiem oddany margrabi Palmella i nie bez jego rady nieczyni.

Paryż 30 Listopada. Według depeszy telegraficznej s Tulonu z d. 28 b. m., książę Orléans przybył do Oranu 21go. Wojsko na wyprawę przeznaczone wyruszyć miało w pole 24 lub 25go.

— Sąd parów 28 b. m. zajął się dalszym ciągiem sprawy o tak nazwane rozruchy kwietniowe. O 1ej wprowadzono do sali jego posiedzeń 9 oskarżonych z Lunville i 1 z Epinal. Ośmiu z nich jest stanu wojskowego, kwartarmistrzów, 9ty doktor, a 10ty adwokat. Po zebraniu się parów i zwykłych zapytaniach o stanie i wieku, archiwista Cauchy odczytał akt oskarżenia, wyklnął czynności każdemu z oskarżonych zarzucane i nakoniec wyli-

czył świadków przed sąd powołujących się, s których 20 świadczyć miało przeciw a 5 za oskarżonymi. Następnie, oskarżony Thomas prosił o głos i zaczął czytać długą mowę pisaną. Użalał się on naprzód, w imieniu wszystkich swoich kolegów na długie ich więzienie, oświadczył iż od szlachtetnego swojego sposobu myślenia nie odstąpił, że na zapytania sądu odpowiadać nie myśla, i począł dalej dowodzić wyższości stronnictwa demokratycznego i wyrzekać przeciw rządowi w wyrazach tak śmiałych, iż prezes sądu, po dwukrotnem ostrzeżeniu, zmuszony został głos mu odebrać. Prezes zapytał go jeszcze czyli jego adwokat nie ma co do mówienia. Thomas, odpowiedział iż adwokata niema i mieć nie chce, że wyznaczonego sądownie obrońcę nie przyjmuje, i że sąd uważać odtąd może jego i wszystkich jego kolegów za nieobecnych. Jakoż, i dalsi oskarżeni nie chcieli więcej odpowiadać na żadne pytania sądu, skutkiem czego przystąpić musiano do słuchania świadków.—Słuchanie to ciągnęło się dalej 29 i 30 b. m.

— P. Alexander Duval, s P. Villemain, stałym sekretarzem, i s kilku członkami Akademii Francuskiej, złożyli Królowi Jmci pierwszy tom nowego słownika Akademii, który temi dniami z druku wyszedł.

— Według wiadomości z Madrytu, na posiedzeniu izby prokuratorów 21 b. m., oznajmionem zostało izbie, iż Królowa Jmć z liczby przedstawionych jej kandydatów zatwierdziła P. Isturiz Prezesem, zaś P. Antonio Gonzalve wice prezesem. Prezes rady ministrów przedstawił izbie projekt prawa o wyborach.

— Wiadomości s teatru wojny ograniczają się na opisach mniej ważnych manewrów, około jednych i tychże samych punktów.

Danija 28 Listopada. Gazety tutejsze ogłaszają następujące podania o ludności Królestwa Duńskiego. Ludność tego kraju w 18 latach upłynionych od 1769 do 1787 r. zwiększyła się o 3%; w czternastu latach od 1787 do 1801 o 10%, nakoniec w 33 latach od 1801 do 1834 o 32%. W r. 1834 ludność ta wynosiła ogółem 1,223,807 mieszkańców. Najwięcej w ostatnich latach zwiększyła się ludność na wyspie Fühnen, następnie w Iutlandyi, Seelandyi, Lalandyi, Falstet i Bornholm. W Szwecyi w ostatnich 33 latach ludność zwiększyła się tylko o 23%, w Anglii zaś i Szkocyi, w tymże samym okresie o 45%, w Prusiech zaś w pięciu latach od 1821 — 1825 o 1½% corocznie. Przyrost więc ludności w Królewskie Duńskiem wcale jest miernym. Ludność miast do ludności wiejskiej ma się w stosunku 259: 1000, kiedy w 1769 miała się jak 272: 1000. Wielki ten przyrost ludności wiejskiej przypisać należy zniesieniu poddaństwa. Na 1,000 mieszkańców w całym kraju, 489 żyje z uprawy roli; 181 s przemysłu; 114 z najmu podziennego; 38 s kapitałów; 35 z jałmużny; 35 z handlu; 27 z żeglugi i rybołówstwa; 24 zajmuje rozmaite urzędy; 20 jest stanu duchownego lub nauczycielskiego; 9 niemających żadnego znanego sposobu do życia; 8 żołnierzy; 4 majtków w służbie rządowej; 4 uczonych lub studentów; 3 oficerow.

Najnowsze wiadomości.

London 2 Grudnia. «Morning Herald» potwierdza ogłoszoną w gazetach zagranicznych wiadomość, iż rząd angielski zerwał stosunki dyplomatyczne z dworem Mo-deńskim.

— Według wiadomości z Lizbony, z d. 22 z. m., Królowa ozdobiła admirała Sartorius ord rem Avizy, więz-nę zaś Palmella orderem Maryi Ludwiki W. Krzyża.

— Od przyszłego roku, z rozkazu Królowy Portugal-skiej; wprowadzoną być ma w tym kraju ważna zmiana kalendarzowa. Wszystkie święta rzymskiego kościoła przy-padające w dni powszednie przeniesione zostaną na naj-bliższe bezpośrednio dni niedzielne, tak iż się zyszcze 45 dni roboczych.

— Według wiadomości s Kalkuty, z d. 15 Lipca, Dust Mahomed Chan, zawarłszy rozejm z sikhami, wyru-szył z głównem wojskiem swoim przeciw cytadeli Kabul, kiedy tymczasem dwaj jego synowie zgromadzają znaczne siły w Dżullahabad. Rundžit Singh otrzymał już spodzie-wane posiłki s Peszawar. — Kapitan Oubeley odkrył na brzegach rzeki Nerbudda bogatą kopalnię węgla ziemnego, co wielkiej jest wagi dla nowych przedsięwzięć żeglugi pa-rowej mającej zaprowadzić się na Wschodzie.

Paryż 2 Grudnia. Król s Królową Belgów wyjechali stąd wczora na powrót do Bruxelli. Powrót J. K. M. do swoich krajów wstrzymywał dotąd szwank poniesiony w nodze, przez upadek na kolano zdarzony w pałacu Tuile-ries, s którego wszakże zupełnie już wyzdrowiał.

— Na dzisiejszem posiedzeniu izby parów, prokurator generalny, P. Martin, rozpoczął czytanie swojego requis-itorium, w prawie oskarżonych o rozruchy kwietniowe.

— Kapelusznik Napoleona, znajdujący się w liczbie rzeczy sprzedawanych po zmarłym malarzu Gros, przyznany zo-stał s licytacji dnia wczorajszego doktorowi Delacroix za 1950 fr. Jednym z najporczywszych jego spółubiega-czy był P. Armand Carrel, który aż do 1920 fr. cenę podniósł.

— Piszą z Bayonny pod d. 28 z. m. «Mówią tu wiele o powstaniu, które jakoby wybuchło w St-Sebastien, skut-kiem którego komendant tej twierdzy, brygadyer Terra, zabity został od własnych żołnierzy, za to iż nie pośpie-szył wcześniej s pomocą załogom przodowych szanów, które zostały opauowane przez karlistów. Sądzą iż wiado-mość ta może być przesadzoną. To jednak pewna iż ar-tyllerya tej twierdzy znajdowała się w stanie najopłakań-szym, i że zaledwie można było dać kilka razy ognia do karlistów, którzy na szanice napadli. Brakowało zupełnie nabożów, i działa nabijać musiano słomą lub sianem. Jeś-liby karliści o tém wiedzieli, pewnieby z równą łatwością opauowali byli i samą twierdzę.»

Konstantynopol 27 Listopada. Prawie całe ciało dyplo-matyczne opuściło już Bujukdere i przeniosło się na mie-szkanie do Pera.

— Namik pasza trudni się z największą czynnością uzbrojeniem reszty floty.

— Kilka okrętów świeżo przybyłych z Alexandyi nie przywozilo żadnych ważnych wiadomości. Zdrowie Mehe-meta Ali od niejakiego czasu w złym jest stanie. W całym kraju grassuje dotąd cholera z morowem powietrzem;

plagi te wyludniły go do tego stopnia że niemasz już prawie mężczyzn do uprawy roli. Pracują jedynie kobiety, z łańcuchami na szyi. Sam skarb nader jest wycieńczony; wszyscy urzędnicy cywilni i wojskowi, nie wyjmując europejczyków liczą już nanim 13 miesięcy zaległej płacy.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Ostatniemi czasy w Paryżu ogłoszona została ciekawa korespondencya tycząca się wprowadzenia w użycie gilotyny w 1792 roku. Powszechnie wiadomo, że to narzędzie śmierci otrzymało swe nazwanie od imienia Doktora Guillotin; ale z dokumentów teraz odkrytych daje się wiedzieć, że Doktor nie był jego wynalazcą i że mu się tylko powiodło, po wielu daremnych usiłowaniach, uzyskać od Zgromadzenia Prawodawczego prawo, nakazujące, iż odtąd, osoby na śmierć skazane, nie inaczej tę karę ponosić będą jak przez odcięcie głowy. Dalej, daje się widzieć, że taka była obawa zemsty ludu, iż nikt niechciał się podjąć wystawienia gilotyny. Cieśla rządowy zażądał 4000 fr. za każdą gilotynę, warując sobie obok tego, że ani kontraktu, ani kwitu nie podpisze. Takie warunki zostały odrzucone, i rząd udał się do niejakiego nazwiskiem *Schmidt*, który się zgodził, ale również pod warunkiem, że nazwisko pozostanie nie wiadomem, a gdy dla każdego Departamentu podobne narzędzie będzie potrzebnem przeto rozkazy mają być dawane wprost do niego od P. Radesier, Prokuratora Jeneralnego, a nie od kogo innego.

— Król Jmé Duński ostatniemi czasy ogłosił iż przeznacza medal złoty, wartości 20 czerw. złotych temu kto pierwszy odkryje jakąkolwiek nową kometę teleskopową, (to jest niewidzialną nagiemu oku). Odezwy o tem, ze wszystkich krajów europejskich, (prócz Anglii), mają być nadsyłane do Professora *Schumacher*, do Altony; s krajow zaś wszelkich innych części świata i s samej Anglii, do P. Baily, w Londynie, adresując: *To Mr. Francis Baily Esq. of Tavistock Place, London.* Jeżeliby PP. *Schumacher* i *Baily* nie zgadzali się między sobą co do nowości lub pierwszeństwa odkrycia, spór ten ostatecznie rozstrzygnionym będzie przez Doktora *Olbers*, z Bremen.

Rozmaitości.

DIALEKT BIAŁORUSKI.

W Wilnie wyszła książka pod tytułem *«Krótkie zebranie nauki chrześcijańskiej dla wieśniaków mówiących językiem polsko-ruskim wyznania Rzymsko-Katolickiego. w druk dyecez. 1835. 24 str. O tej książce w ostatnim poszycie*

tutejszego Dziennika Ministerstwa Oświecenia, czytamy wiadomość, którą tu dosłownie powtórzymy.

«Po raz pierwszy zdarza się nam widzieć książkę pisaną dialektem, którym mówi lud prosty w Litwie i Białorusi. Tak to mało wiadome są u nas gałęzie rodzimego naszego języka, zajmującego tak obszerną przestrzeń ziemi i świadczącego o ruskim pochodzeniu mówiących nim mieszkańców. Dialekt tu nazwany polsko-ruskim, właściwiej będzie nazywać Białoruskim: jest on zupełnie różny i od dialektu południowo-zachodniej Rusi i od języka Statutu Litewskiego i dawnych Litewskich publicznych aktów, który się niesłusznie zowie Białoruskim. Przymieszanie w pierwszym i ostatnim słów Polskich nie znosi między nimi obudwoma różnicy w wymawianiu, od Polskiego zaś różnią się obadwa szczególnie zakończeniami, iloczasem i brakiem nosowych dźwięków *a, e.* Okażemy to na tablicy.

Język Ruski. Język Statutu. Białoruski. Polski.

ja	ja	ja	ja
mnie	mi	mianic	mnie
mienik	mia	mianie	mię
ty	ty	ty	ty
tiebie	tiebie	tabie	tobie
on	on	jon	on
jemu	jemu	jamù	jemu
jeho	jeho	jabò	jego
oni	oni	jany	oni
odin	odin	jedzin	jeden
czetwiertyj	czetwiertyj	czaówiortaj	czwarty
tepier	tepier	ciapier	teraz
každyj	koždyj	każnyj	każdy
czelowiek	czelowiek	czaławiek	człowiek
otiec	otiec	aciec	ojciec
jest	jest	jeść	jest
budu	budu	budu	będę
budiet	budiet'	budzieć	będzie
byt'	byti	być	być
tianut'	tiahnuti	ciahnuć	ciągnąć

Życzyć należy, aby nasi filologowie zajęli się porównawczem badaniem i tego i innych dialektów. Praca wielka, lecz nader pożyteczna dla języka i historii. Na zakończenie wypiszemy dla ciekawych s książki, której tytuł podaliśmy, kilka zwrotek pieśni nabożnej, bardzo u tamecznego prostego ludu upowszechnionej. Z nich można poznać pojęcie o języku jakim lud ten mówi.

O moj Boże! wieriu Tabie,
I wsio wieriu ja dla ciabie.
Wsiu nadzieju w Tabie maju,
Za wsio Ciabie wychwalaju.
Ty satwaryu. Ty alkupiu,
Ty mianie Boże aswiaciü.
Niachaj Tabie hdzie jeść ludzie,
Cześć i chwala at wsiech budzte.
Tabie, Boże, kłaniajusia,
Wa wsiom na woliu zdajusia;
A być tolka chaczü w niebie,
Na wsie wieki lubieć Ciabie, i t. d.»

Печатампъ позволено. С. Петербургъ. 5-го Декабря 1835. Ценсоръ П. Гаевскій.

W Drukarni Wojennej.